

Ukazuje się od 1956 roku

Ś GŁOS Świdnika

Świdnicki Lipiec
1980-2005

TYGODNIK NR 49 (1712) 23.12.2005 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

**Jaki kredyt
spłaci Twoje
inne kredyty?**

- Spłacasz jedną ratę zamiast wielu – bo możesz wziąć kredyt, którym spłacisz pozostałe zobowiązania
- Wszystko w jednym banku, z jednym terminem spłaty i jednym formularzem
- Nawet jeśli nie zobowiązałeś się do otrzymania dotychczasowych kredytów
- Nie musisz stać się o zabezpieczenie hipoteczne

DobryKredyt
OTWARTY CENTRUM KREDYTOWY

Zapraszamy do naszych biur:
ŚWIDNIK,
ul. Racławicka 38-44
[Dom Rzemiosła]
tel. 751 37 13

**Życzenia zdrowych, radosnych,
pełnych Bożej Łaski
Świąt Bożego Narodzenia
oraz obfitującego w sukcesy
Nowego 2006 Roku
składa Mieszkańcom Świdnika**

Waldemar Jakson
Burmistrz Miasta Świdnik

Radości, spokoju
i rodzinnego ciepła
z okazji
Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w Nowym
2006 Roku
Czytelnikom
„Głosu Świdnika”
składa
Zarząd
PZL-Świdnik S.A.



**WSZYSTKIM CZŁONKOM
SKOK ŚWIDNIK
ICH RODZINOM ORAZ
FIRMOM WSPÓŁPRACUJĄCYM**

**Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w Nowym Roku
wraz z podziękowaniami za
dotychczasową współpracę
i nadzieją na przyszłą**

życzą
Rada Nadzorcza, Zarząd,
Komisja Kredytowa oraz Pracownicy
SKOK Świdnik

SPÓŁDZIELCZY BANK POWIATOWY
W PIASKACH

oferuje

KREDYT MIKROKRAJOWY

- * Kredyt przeznaczony jest dla osób fizycznych na cele konsumpcyjne.
- * Kredyt udzielany jest do 31 grudnia 2005r.
- * Maksymalny okres kredytowania wynosi 12 miesięcy.
- * Spłata kapitału i odsetek w ratach miesięcznych, w terminach określonych w umowie kredytu.
- * Dla osób osiągających dochody z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub otrzymujących świadczenia z tytułu renty i emerytury, kredyt może być udzielony maksymalnie do trzykrotnej wysokości:
 - miesięcznego wynagrodzenia netto ustalonego w oparciu o średniomiesięczny dochód netto z ostatnich trzech miesięcy,
 - renty lub emerytury netto za ostatni miesiąc.
- * Dla osób osiągających dochody z tytułu prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego, kredyt może być udzielony maksymalnie do wysokości 2.000,00 zł na jedno gospodarstwo.
- * Oprocentowanie kredytu wynosi 5,75% w stosunku rocznym, według stałej stopy procentowej.
- * Bank pobiera jednorazowo prowizję w wysokości 3% kwoty przyznanego kredytu, najpóźniej w dniu jego wypłaty.

**Życzenia spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w Nowym 2006 Roku
życzą**

Zarząd i Rada Nadzorcza
Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku

Sylwester w LACHÓWCE

ŚWIETNA ZABAWA, SUPER ORKIESTRA,
PYSZNE JEDZENIE, WIEJSKI STÓŁ,
POKAZ SZTUCZNYCH OGNI.

Zapraszamy

Tel. 0 81-751-60-09; 0 602-181-520
w. WSK 64-77.

R-89.

YAMAHA SZKOŁA MUZYCZNA

YAMAHA
Szkoła Muzyczna

Czy zastanawiali się Państwo kiedyś co oznacza logo Yamaha? Większości z nas słowo Yamaha kojarzy się z motoryzacją. Niewiele osób wie, że pod tą nazwą kryje się największa na świecie sieć szkół muzycznych. Renoma i niezwykła popularność szkół Yamaha wynika z wyjątkowej metody pracy z dziećmi, opartej na znajomości najnowszych zdobyczy psychologii rozwojowej. Najmłodszy uczeń w wieku od 1,5 do 4 lat to tzw. „pampers - studenci”, którzy uczestniczą w programie „Skraby i Muzyka”. Program realizowany jest w oparciu o 3 podręczniki. Dziecko uczy się piosenek, tańców różnych narodów. Wykonuje wraz z rodzicami prace plastyczne i zapoznaje się z największymi arcydziełami muzyki klasycznej. Nauczyciele odwołują się do muzycznych i twórczych uzdolnień, które drzemają w każdym dziecku. Poprzez pobudzanie zdolności twórczych i wrażliwości muzycznej, tworzą się podstawy do dalszego kształcenia muzycznego dzieci w wieku od 4 do 6 lat w programie „Dźwiękoludki”, który zawiera w sobie 5 elementów: fantazja, solfeż, nauka piosenek, ścieżka rytmiczna i gra na keyboardzie. Poprzez granie i słuchanie pod nadzorem doświad-

czanego nauczyciela, dzieci w tym wieku mogą rozwijać zadziwiające zdolności, oparte na dziecięcej intuicji. Uczniowie tejsze szkoły w wieku 6 lat niejednokrotnie mają za sobą 4 - 5 lat nauki w Szkole Muzycznej YAMAHA, tak więc czas na lekcje gry na keyboardzie, flecie prostym, perkusji, gitarze klasycznej i basowej - bez udziału rodziców! Programy instrumentalne dzielą się na programy dziecięce, młodzieżowe i dla dorosłych. W większości programów nauka odbywa się w grupach 5 - 8 osobowych. Taka forma organizacji zajęć, w przypadku maluchów, sprzyja rozwojowi psychospołecznemu. W przypadku starszych dzieci wprowadza element zdrowej rywalizacji, uczy współpracy i współdziałania z innymi małymi muzykami.

Miesiąc styczeń - rozpoczynający Nowy Rok 2006 - niesie propozycję wyjątkowych cen w naszej szkole. Tak więc Szkoła Muzyczna YAMAHA czeka na Państwa i Państwa dzieci. Motto naszej szkoły to „Bawmy się muzyką”.

Adres szkoły: ul. Kopernika 2, Pawilon Handlowy przy ul. Króla Pole. Nr telefonu: 081 469-26-56; 0 694-90-70-72; 0 600-383-247.

- szybkie pożyczki bez poręczycieli
(minimalny dochód 500 zł netto,
emeryci, renciści, rolnicy)
- atrakcyjne kredyty hipoteczne
- obsługa firm
i klientów indywidualnych
- wpłaty i wypłaty
- lokaty

Bank BPH

Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA

Pierwszych 100 klientów
otrzyma upominek - niespodziankę

**Od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, sobota w godz. 9-14
Hala Targowa, I piętro lokal 53 ul. Targowa 9, tel. 0 81 723 - 54 - 81**

Spotkanie krwiodawców PZL-Świdnik Ofiarnych nie zabraknie

9 grudnia na tradycyjnym spotkaniu podsumowującym kolejny rok działalności zebrali się honorowi krwiodawcy zrzeszeni w kole im. ks. Jerzego Popiełuszki, działającym przy PZL-Świdnik. Spotkanie było okazją do wręczenia wyróżnień i odznaczeń, na jakie krwiodawcy zasłużyli wieloletnim poświęceniem na rzecz ludzi potrzebujących najcenniejszego leku, jakim jest krew.

Oprawa tegorocznego spotkania krwiodawców nie ustępowała poprzednim. Były przemówienia i pocztę sztandarową zaprzyjaźnionych kół HDK z Milejowa i Bogdanki. W porównaniu z poprzednimi latami wyróżnionych było jednak nieco mniej. Czy oznacza to, że idea honorowego krwiodawstwa traci na popularności? - zapytaliśmy Andrzeja Słotwińskiego, prezesa koła HDK przy PZL-Świdnik:

- Na szczęście nie. W PZL-Świdnik trwa kadrowa „zmiana warty”. Jest coraz więcej młodych pracowników. Duża grupa spośród nowo przyjmowanych do pracy w zakładzie decyduje się na wstąpienie do naszego koła. Jednak żeby zasłużyć na odznakę Honorowy Dawca Krwi III stopnia, trzeba oddać co najmniej 6 litrów krwi. Wiadomo, że nie da się tego wyniku osiągnąć w rok, czy dwa lata. Możemy jednak być spokojni - z czasem młodych, ale już zasłużonych krwiodawców będzie coraz więcej.

Najważniejszym bohaterem pięcioletniego spotkania był Henryk Poleć, który w dowód uznania za wieloletnią działalność w ruchu krwiodawców, postanowieniem Prezy-



Henryk Poleć otrzymał od Prezesa RP Brązowy Krzyż Zasługi.

denta RP odznaczony został Brązowym Krzyżem Zasługi.

Uchwałą Kapituły Odznaki Honorowej PCK, za wieloletnie zaangażowanie w propagowanie honorowego krwiodawstwa oraz społeczną pracę na rzecz PCK odznaką Honorową PCK III stopnia wyróżnieni zostali: Dariusz Chelstowski, Bogusław Grabarczuk, Ireneusz Kiedrowicz, Marek Ciołek i Henryk Okoń.

Grupa krwiodawców, którzy otrzymali tego dnia odznakę Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I

stopnia za oddanie 18 litrów krwi liczyła osiem osób. Byli nimi: Krzysztof Dziedzic, Zbigniew Kiciński, Marek Kroszka, Robert Pańczyk, Jerzy Podgórnjak, Henryk Skowron, Leszek Sobstyl i Marian Wielkoleński.

Odznakę Zasłużony Honorowy Dawca Krwi II stopnia za oddanie 12 litrów bezcennego leku odebrali: Cezary Nizielski, Grzegorz Pawlos i Marian Wielkoleński.

Osoby, które oddały do tej pory co najmniej 6 litrów krwi uhonorowane zostały odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi III Stopnia. Znaleźli się wśród nich: Henryka Rozwadowska, Waldemar Lemieszek, Artur Leszczyński, Marek Lisowski, Jacek Grabowski, Paweł Gorajski, Paweł Kludka, Krzysztof Stępiak, Piotr Tymicki.

Wśród krwiodawców znaleźli się również pracownicy szczególnie zasłużeni za swoją pracę i działalność społeczną na rzecz PZL-Świdnik. Decyzją zarządu firmy zostali oni wyróżnieni odznakami Zasłużony Pracownik WSK PZL-Świdnik S.A. Z rąk Jana Mirońskiego,



Andrzej Słotwiński jest pewny, że ofiarnych nie zabraknie.

wiceprezesa zarządu PZL-Świdnik odznaki otrzymali: Waldemar Gorajski, Edward Iracki, Sylwester Krysa, Marek Kroszka, Janusz Strumidło oraz Jan Tabisz.

Miłym wydarzeniem było wręczenie przez krwiodawców upominków dla dzieci z Państwowego Domu Dziecka w Przybysławicach, który od wielu lat pozostaje pod opieką działających w PZL-Świdnik organizacji związkowych.

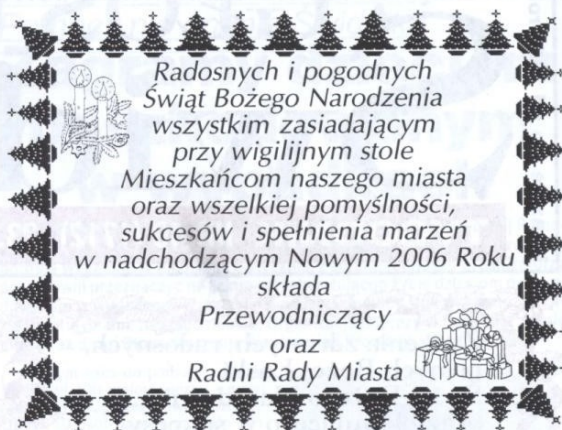
Burmistrz Miasta Świdnika

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późniejszymi zmianami) ogłasza co następuje:

przeznacza do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego garaż nr 12 o powierzchni 15,82 mkw, położony przy ul. Targowej 37 w Świdniku, usytuowany na działce nr 1208 o powierzchni 3670 mkw uregulowanej w KW 108906 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste części gruntu niezbędnego do racjonalnego korzystania z garażu.

Wykaz nieruchomości został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Świdnik ul. Wyżńskiego 15 II piętro.

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL-Świdnik S.A. i Burmistrza Miasta Świdnika.
Nakład: 2000 egz.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel./fax 0 81 468-74-54.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, w imieniu własnym i Zarządu Powiatu, składam mieszkańcom naszego powiatu najserdeczniejsze życzenia, a w nadchodzącym Nowym Roku 2006 życzę sukcesów zawodowych i realizacji planów osobistych.

Starosta Mirosław Król

Klientom, Członkom, Sympatykom „Społem” PSS w Świdniku

najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności z okazji Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku składają Zarząd i Pracownicy

ZDROWYCH, WESOŁYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU PRACOWNIKOM PZL-ŚWIDNIK ORAZ WYDZIELONYCH SPÓŁEK MIESZKAŃCOM ŚWIDNIKA I POWIATU ŚWIDNICKIEGO ŻYCZY

ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METAŁOWCY” WSK PZL-ŚWIDNIK S.A.

WESOŁYCH, SPOKOJNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU PRACOWNIKOM „PZL-ŚWIDNIK” ORAZ WYDZIELONYCH SPÓŁEK MIESZKAŃCOM ŚWIDNIKA I POWIATU ŚWIDNICKIEGO ŻYCZY ZARZĄD STOWARZYSZENIA „NIEOBOJĘTNI RAZEM”

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia, dużo zdrowia, szczęścia, wielu sukcesów, ORAZ Szczęśliwego Nowego 2006 Roku wszystkim mieszkańcom Świdnika życzy PLATFORMA OBYWATELSKA w Świdniku

PROMOCJA KREDYTÓW HIPOTECZNYCH w PKO BANKU POLSKIM

Szukasz dobrego kredytu na budowę domu lub zakup mieszkania?

Znajdziesz go w PKO Banku Polskim. Aktualnie trwa PROMOCJA. Składając wniosek kredytowy do 31 grudnia 2005r. możesz skorzystać ze specjalnej oferty kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny.

- Najszybsza na rynku wstępna decyzja kredytowa - w 24 godziny (dot. kredytu do 300.000 zł)
- Niskie oprocentowanie kredytu - CHF od 1,76% oraz PLN od 5,34%
- brak opłat za:
 - rozpatrzenie wniosku kredytowego - bez względu na decyzję banku
 - zamiany waluty kredytu w całym okresie kredytowania
 - każde podwyższenie kwoty kredytu w całym okresie kredytowania
 - wcześniejsze częściowe spłaty kredytu w całym okresie kredytowania oraz całkowitą spłatę kredytu
- Możliwość przeznaczenia części kredytu (do 50 tys. zł) na wyposażenie, bez zbędnych formalności
- Nowością jest Karta Kredytowa WŁASNY KĄT wraz z programem rabatowym

Symulacja raty kredytu WŁASNY KĄT - hipoteczny

Kwota kredytu	50 000 PLN
Przykładowa rata kredytu; raty równe, maksymalny okres spłaty	PLN - od 237zł. CHF - od 206zł.

Oprocentowanie w PLN i CHF wg. stanu na 5 września 2005

SZCZEGÓŁY W ODDZIALE BANKU ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA Z OFERTY

PKO BANK POLSKI SA; ODDZIAŁ 1 w Świdniku
ul. Racławicka 9
Osobą do kontaktu w oddziale: Małgorzata Czubarowa
tel. (081) 748 01 10
Informacje o ofercie PKO BP SA dostępne także:
Infolinia: 0 801 302 302 (opłata jak za połączenie lokalne)
Internet: www.pko.pl

PKO BANK POLSKI
Blisko Ciebie

Co słysząc w skateparku?

Drużyna Bońka stawia na Świdnik



29 listopada na obrady sesji Rady Miasta przybyła kilkusobowa grupa nastolatków z deskorolkami w rękach. Powodem spotkania radnych i młodzieży był stan świdnickiego skateparku, a ściślej mówiąc potrzeba jego renowacji. Ale nie tylko. Młodzi ludzie przyszli na sesję, po to aby - jak to określili - przypomnieć o sobie miejskim radcom. Rolkarze to spora część świdnickiej młodzieży, która oprócz tego, że chce mieć możliwość bezpiecznego i godnego spędzania wolnego czasu, to przy okazji chce coś pozytywnego zrobić dla swojego miasta. - Kochamy Świdnik i nie chcemy z niego wyjeżdżać. To miasto z perspektywami - wyjaśnia Boniek Falicki, lider świdnickich rolkarzy.

• Skąd wziął się pomysł przyjazdu na sesję Rady Miasta?

Przyszedł na sesję Rady Miejskiej, aby pokazać, że środowisko skaterów w Świdniku istnieje i ma się dobrze. Liczy kilkadziesiąt osób. Od paru lat usiłujemy coś zmienić w świdnickim skateparku. W 2003 roku zorganizowaliśmy zawody rolkowe Brotherhood Skateboard Contest. Przyjechała nawet ekipa telewizyjna MTV, aby sfilmować imprezę. W zawodach uczestniczyli zawodnicy z całej Polski. Poszła fama po kraju, że w Świdniku dzieją się fajne rzeczy. Po zawodach skierowałem wniosek do Komisji Budżetowej RM, aby ta pomogła nam zmodernizować skatepark, ponieważ obiekty znajdujące się w jego obrębie nie są najlepszej jakości. Mieszkańcy okolicznych bloków narzekają na hałas. Rozumiem ich. Dzieje się tak, gdyż przeszkody są źle skonstruowane. Nie można wykorzystywać do ich budowy wyłącznie metalu. W konstrukcji powinny znaleźć się także elementy drewniane, które eliminują hałas. Stosuje się zazwyczaj dwie warstwy sklejek. Chcieliśmy także, aby zmodernizowano nam asfaltową na-

wierzchnię placu. Z roku na rok pojawia się w niej coraz więcej pęknięć. Są bardzo niebezpieczne dla użytkowników. Dochodzi do częstych kontuzji. Powinien być położony gładki utwardzony beton zabezpieczony na powierzchni żywicą, by nie wsiąkała w niego woda. Tak zrobiono na przykład na skateparkach w Opolu i w Zamościu. Chcielibyśmy, aby nasz skatepark służył bardzo długo i był bezpieczny.

Niestety, nasz pomysł nie znalazł się w projekcie budżetu na rok 2004. Nie zrealizujemy się jednak. Dalej pisaliśmy wnioski o modernizację skateparku. Ze względów formalnych we wrześniu założyłem Stowarzyszenie Sportów Ekstremalnych woj. lubelskiego. W imieniu Stowarzyszenia złożyłem wniosek o modernizację nawierzchni, wyciszenie przeszkód. Obiecano nam wpisać te sprawy do listy zadań inwestycyjnych. Będzie wzięta pod uwagę w przyszłorocznych planach inwestycyjnych.

Skrzyknęliśmy się więc i posłaliśmy na sesję Rady Miasta, aby przypomnieć o tym zobowiązaniu.

Przedstawiliśmy swój punkt widzenia. Tu nie chodzi wyłącznie o skate-

park, ale o świdnicką młodzież. Deskorolka jest jednym z najpopularniejszych zjawisk w życiu młodych ludzi. Nawet jeśli ktoś nie jeździ, to i tak przyjdzie do skateparku, bo to miejsce ma swój wyjątkowy urok i styl. Do świdnickiego skateparku przyjeżdżają ludzie z Chelma, Łęcznej, Lublina, Kraśnika. Mówi się, że w społeczeństwie panuje apatia, że młodzież niczym się nie interesuje. Podczas wyborów do parlamentu frekwencja wśród młodzieży jest zwykle najniższa. Wynika to z powodu braku wizji lepszej przyszłości. Nakładają się na to powszechne przekonanie, że w Polsce jest i będzie źle. Jedynym sposobem na poprawę sytuacji jest wyjazd za granicę. Z drugiej strony, gdy młodzi ludzie patrzą na poczynania władz, to czują rozczarowanie. Co może robić w Świdniku młody człowiek wchodzący właśnie w dorosłość. Jest kino, które już właściwie nie jest kinem. Są jeszcze bary i knajpy często wątpliwej reputacji. Do Lublina wieczorem nie można pojechać, bo nie ma czym wrócić do domu. Taki człowiek zniechęca się, woli siedzieć w domu i oglądać telewizję. Zapada w marazm. W Świdniku jest wielka rzesza młodzieży z ogromnym potencjałem twórczym, tylko trzeba dać im szansę wykorzystania swych zdolności. Wśród skaterów są ludzie zajmujący się fotografią, filmowaniem, dziennikarstwem, potrafiący robić świetne strony internetowe. To jest właśnie suma naszych działań. Wszyscy razem staramy się zrobić coś pozytywnego. Jest to także znakomita szansa na wypromowanie Świdnika. Wystarczy zorganizować przynajmniej dwa razy w roku mistrzostwa Polski. Wiemy jak to skutecznie robić.

• Jakże propozycję przedstawiliście władzom miasta?

- Uważam, że wielką szansą dla Świdnika jest budownictwo krytego skateparku. W Polsce przez pięć miesięcy panuje zima. Nie można w tym czasie jeździć. Jest jeden jedyny nieduży kryty skatepark w Polsce - w Warszawie. Przyciąga on ludzi z całego kraju. Trzy tygodnie temu na zawody zjechało tam ponad stu zawodników z 24 miast. Trzeba ogromnej determinacji, żeby jechać do stolicy z tak odległych miast jak Szczecin, Wrocław czy Rzeszów, aby pojeździć na desce. Zorganizowanie takiego miejsca w Świdniku przyniosłoby miastu stuprocentowy sukces. Na Zachodzie kryte skateparki powstają jak grzyby po deszczu. Miasta, w których je zbudowano zarabiają na nich

krocie. Powiedzieliśmy radnym, że należy dać młodym ludziom jakiś sygnał, że nie znaleźli się na marginesie życia społecznego. A młodzi ludzie czują się odrzucone. Panuje powszechne przekonanie, że ci w Urzędzie i tak robią swoje. Dlaczego tak mówią? Bo niewiele się dzieje wokół nich. Jeśli da się im taki sygnał, że pięć czy dziesięć lat na dół będą widzieli siebie jako mieszkańców Świdnika. A powinni tu zostać. Dużo podróżuję po Polsce i nabrałem przekonania, że Świdnik jest naprawdę fajnym, a przede wszystkim bezpiecznym miastem. Nie patrzy się tu na obcych krzywym okiem. Ludzie są otwarci. W Zamościu, na przykład, zrobiono skatepark w niezbyt bezpiecznej dzielnicy. Gdy jeździliśmy dresiarze i kibole niechętnie patrzyli na nas. W Świdniku nie ma oznak agresji.

• Co jest takiego czarującego w desce bądź rolkach, że młodzi ludzie aż tak bardzo angażują się w ten sport?

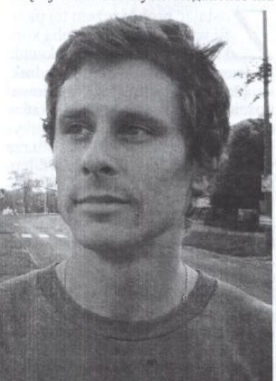
- Deskorolka jest sposobem na życie, swoistym spojrzeniem na świat. To bardzo indywidualny sport z indywidualnym podejściem do życia. Zajęcie kreatywne, gdyż każdy na swój sposób poszerza granice własnych możliwości. Wśród nas nie ma chuliganów, osób agresywnych. Podczas meczów piłki nożnej rozbrzyź pseudokibiców stawiają na nogi policję. Na zawodach skateboardowych nie potrzeba sił porządkowych. Nie trzeba też do nich dopłacać. Wręcz przeciwnie kibice i zawodnicy, którzy przyjeżdżają na zawody zostawiają pieniądze kupując żywność czy opłacając noclegi.

• Wspomniał Pan o założeniu Stowarzyszenia Sportów Ekstremalnych. Czy jazda na desce lub rolkach jest zajęciem niebezpiecznym?

- Tak, jeśli na przykład skatepark nie spełnia wymogów bezpieczeństwa, w asfalcie są dziury a przeszkody nieprawidłowo wyprofilowane. Od dziesięciu lat jeżdżę na desce i wszystkie kontuzje, które odniosłem wynikały z mojej dekoncentracji, bądź złego stanu użytkowanego obiektu. Skating to sport indywidualny. Każdy sam określa sobie ewolucję, które zmierza wykonać. Niedawno znalazłem amerykańskie statystyki, porównujące skatung do sportów tradycyjnych - piłki nożnej, koszykówki, siatkówki czy hokeja. Okazało się, że deskorolka była na ostatnim miejscu. Jeśli popatrzymy na to, co dzieje się na boisku piłki nożnej, to zobaczymy że tej grze towarzyszą poważne naderwania mięśni, które często skutkują kontuzją do końca życia. Podczas jazdy na deskorolce takie sytuacje nie zdarzają się. Ludzie niewiele wiedzą o tym sporcie, a jest to zajęcie, wymagające koncentracji i skupienia. Przede wszystkim jest to sport, który stale ewoluje. Powstają coraz to nowe, trudniejsze figury. Wykonanie ich wymaga ciągłego samodoskonalenia, wiary i pewności siebie. Każdy człowiek ma granicę wytrzymałości. To

i bluzy z kapturami, a taki ubiór przeszkadza tylko w jeździe. Za kompletną deskę trzeba zapłacić średnio 500 zł.

• **Nosi Pan oryginalne imię...**
- Boniek jest skrótem od imienia Bonawentura. Nie ma tu żadnych związków ze słynnym piłkarzem Zbigniewem Bonikiem. Mam 26 lat. Urodziłem się we Wrocławiu. Przez 16 lat mieszkalem w Holandii. Skończyłem tam studia o kierunku - komunikacja społeczna. Specjalizowałem się w politycznej komunikacji wyborczej. Badania naukowe do pracy magisterskiej robiłem w Polsce podczas kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego. Pół roku spędziłem na wymianie studenckiej w Stanach Zjednoczonych w San Diego. Trochę podróżowałem po USA. Ta podróż nauczyła mnie pozytywnego podejścia do życia. Nigdy jednak nie miałem długich przerw w kontakcie z Polską. Regularnie przyjeżdżałem do kraju na wakacje. Gdy z rodzicami osiedliśmy się w Świdniku, pokochałem to miasto. Może nie spodobało mi się od strony wizualnej, ale poczułem pozytywną energię płynącą z tego miejsca. Gdy odwiedzałem takie miasta jak na przykład Kraśnik czy Łęczna nie czułem w nich klimatu miejscowości. Świdnik posiada - jestem o tym przekonany - prawdziwie miejską kulturę. Jego mieszkańcy mają typowo miejski punkt widzenia na życie. To jest na przykład sposób, w jaki ludzie się ubierają. Zauważyłem tu na przykład więcej ludzi ubranych elegancko, niż



- Kochamy Świdnik i nie chcemy z niego wyjeżdżać. To miasto z perspektywami - mówi Boniek Falicki, lider świdnickich rolkarzy.

w Lublinie - mieście wojewódzkim. Lublin jest martwy, jeśli chodzi o inicjatywy obywatelskie. Mieszkańcy Świdnika zawsze potrafili - nawet w trudnych chwilach - dogadać się między sobą, zorganizować się. Poza tym proszę mi podać inne miasto po tej stronie Wisły - oprócz Zamościa - które zafundowało sobie międzynarodowej rangi festiwal jazzowy. Muzyki jazzowej



„Przedstawiliśmy swój punkt widzenia. Tu nie chodzi wyłącznie o skatepark, ale o świdnicką młodzież. Deskorolka jest jednym z najpopularniejszych zjawisk w życiu młodych ludzi.” Skaterzy w sali obrad Urzędu Miejskiego.

bardzo specyficzny sposób na rozwój wewnętrzny młodych ludzi. Do tego dochodzić ćwiczenie cierpliwości i upor.

• Czy jest to drogie zajęcie? Sama deska i stylowe ubranie kosztują chyba немало.

- To stereotyp. Przyjęło się, że skaterzy noszą kosztowne szerokie spodnie

słucha się w dużych miastach, a nie na wsi. Uważam, że największą siłą tego miasta - nie do końca wykorzystaną - są ludzie, szczególnie młodzi mieszkańcy. My, deskorolkarze - stawiamy na Świdnik.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. (sls)

Burmistrz Miasta Świdnik

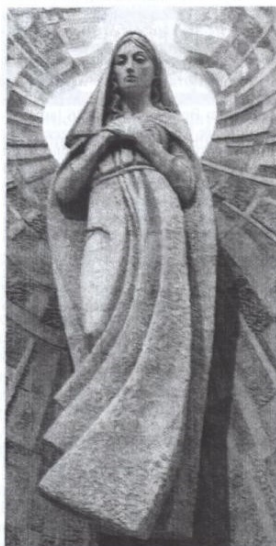
ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych o charakterze pożytku publicznego w 2006 roku z zakresu: ochrony i promocji zdrowia, z zakresu krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży, z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji, z zakresu integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami, z zakresu ochrony środowiska i przyrody. Oferty mogą składać organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, prowadzące działalność pożytku publicznego na terenie Gminy Świdnik.

Termin składania wniosków upływa 9 stycznia 2006 roku. Treść ogłoszenia oraz wzór oferty są do pobrania w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.swidnik.tensoft.pl w dziale - Współpraca z organizacjami pozarządowymi.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miasta, pok. 210, tel. 0 81-751-76-22.

Zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz spełnienia marzeń
w Nowym 2006 Roku mieszkańcom Świdnika
i powiatu świdnickiego
życzy Rada Miejska i Rada Powiatowa ŚLD
w Świdniku





Fot. Sławomir Socha

Jednak Matka Kościoła

Zostając proboszczem tej parafii widziałem przed sobą konkretny cel - wspomina ksiądz Tadeusz Nowak. - Mój poprzednik, ksiądz Jan Hryniewicz, zbudował kościół, więc ja muszę zbudować w nim ołtarz. Najpierw należało przygotować projekt. Oglądałem ołtarze w innych kościołach, rozmawiałem z wieloma projektantami. Namawiano mnie na technikę mozaikową, na użycie blach mosiężnych. Drewno od razu wykluczono, gdyż „zagospodarować” należało zbyt dużą powierzchnię. Poza tym w kościele występują zbyt duże różnice temperatur i wilgotności powietrza.

Ostatecznie, zdecydował przypadek. Ksiądz Tadeusza Nowaka zauroczyła płaskorzeźba w lubelskim kościele przy ul. Zielonej. Od proboszcza otrzymał adres jej autorów i tak rozpoczął się 11-letni okres powstawania świdnickiego ołtarza. Wspólnie zdecydowano, że wykonany on zostanie techniką ceramiczną, z gliny szamotowej.

Pierwszy projekt przewidywał zabudowanie wnętrza figurami Pana Jezusa na krzyżu i stojącej obok Matki Bożej. Jednak okazało się, że to za bogata treść na tak wąską niszę. Wtedy ksiądz Nowak przypomniał artystom, kiedy powstał tytuł Matki Bożej, Matki Kościoła. Było to w Wieczerniku, w dniu zesłania Ducha Świętego. Dopiero trzeci projekt był zbliżony do dzisiejszego ołtarza, a więc figura Maryi, a nad nią znak Ducha Świętego, zaś po obu stronach dwunastu apostołów. Został przedłożony Archidiecezjalnej Komisji do spraw Budownictwa Sakralnego. Po wielu perturbacjach projekt zatwierdzony. Obejmował wypełnienie wnętrza, dekorację ścian oraz prezbiterium z zabudową liturgiczną. Prace rozpoczęto od najłatwiejszych elementów, czyli dla obrazów Miłosierdzia Bożego i Matki Bożej

Fot. Sławomir Socha

Ks. Tadeusz Nowak: Dopełniłem dzieła - mój poprzednik zbudował kościół, moim celem był ołtarz

Natchnienie w Wieczerniku

Sercem każdego kościoła jest ołtarz. Ten, w pierwszym świdnickim kościele p.w. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła powstał 11 lat. Już sam czas jego tworzenia wskazuje, jak trudny to był proces. Autorami są Urszula (artysta rzeźbiarz) i Andrzej (artysta malarz) Bronikowscy, specjalizujący się w sztuce sakralnej. Ich dzieła znajdują się, między innymi, w kościołach w Lublinie, Rejowcu, Dysie, Warszawie, Stawiskach, Łomży, Augustowie.

Nieustającej Pomocy, znajdujących się po obu stronach ołtarza. Później powstały płaskorzeźby apostołów.

W międzyczasie państwu Bronikowskiemu urodził się syn, który dzisiaj ma już osiem lat. - Pamiętam, że ksiądz proboszcz martwił się, czy cięża i później malutkie dziecko nie przeszkodzi w pracach przy budowie ołtarza. A synek, po prostu, wychował się w kościele. Spał w zakrystii, bawił się na kościelnych ławkach. Bywało też, że my pracowaliśmy, a ksiądz nosił dziecko - śmieje się pani Urszula.

Trudne chwile

Miesiąc temu ołtarz został ukończony. Podobają się parafianom i księżom z okolicznych parafii. Są osoby, które przyjeżdżają do Świdnika specjalnie, by obejrzeć gotowe już dzieło.

Najtrudniejszy moment tych 11 lat? - Ksiądz proboszcz z uśmiechem mówi, że trudnych chwil było

wiele: - Teraz, gdy pracę ukończono, nareszcie mogę spokojnie odechnąć. Przeżywałem wielki stres, bo też spoczywała na mnie wielka odpowiedzialność. Tysiące myśli cisnęło mi się do głowy - czy rzeźbiarze wywiążą się z powierzonych im zadań, czy wybraliśmy właściwy materiał i technikę wykonania, jaki będzie efekt końcowy, jakie będą opinie parafian?

Szczególnie przeżywałem moment, gdy przywieziono posąg Maryi. Spodziewałem się gotowej figury, a zobaczyłem w samochodzie jakieś dziwne części. Państwo Bronikowscy przywieźli także swoich pracowników. Pano wie byli nie najlepszego zdrowia i bałem się, że nie podołają tak skomplikowanemu zadaniu. To chyba były najtrudniejsze dni. Napięcie rosło z minuty na minutę. W końcu ktoś mi doradził, abym wyjechał na czas instalowania figury. Postanowiłem przeczekać montaż u kolegi w Milejowie. Wróciłem, gdy zawiadomiono mnie o ukończeniu prac. Najpierw zajrzałem przez okno... i z

ulgą odetchnąłem. Figura Matki Bożej była w całości i wisiała na swoim miejscu.



Fot. Sławomir Socha

Na zdjęciu od lewej: Urszula Bronikowska, ks. Tadeusz Nowak i Andrzej Bronikowski nad projektem drogi krzyżowej. Będzie ona wykonana podobnie jak ołtarz techniką ceramiczną.



Urszula Bronikowska. - Moja praca wiąże się z ogromną odpowiedzialnością, nie tylko przed inwestorem, ale przede wszystkim przed ludźmi, którzy przychodzą do kościoła i mają się tu modlić.

- Rzeźbiarka doskonale oddała zaufanie Bogu, poddanie się Bożej Opatrzności, mimo, że Maryja wiedziała co ją czeka - dodaje ksiądz Tadeusz Nowak. - Jest niemal regułą, że najlepsze kościoły i ołtarze budowali ludzie wierzący. Sztuka sakralna ma bowiem podwójne zadanie. Musi zawierać element artystyczny, ale ma też być przesłaniem treści religijnych.

- Sztuka sakralna jest nierozdzielnie związana z liturgią - mówi Andrzej Bronikowski. - Świadomie dokonaliśmy wyboru rezygnując ze świeckiego wymiaru sztuki. To już nas przestało interesować. Zajęliśmy się sztuką sakralną i dopiero teraz czujemy się spełnieni jako artyści.

Całości wystroju dopełnia mensa ołtarzowa i ambona wykonane z włoskiego marmuru. Ułożono też półkolistą posadzkę z włoskiego granitu. Następny krok to konsekracja ołtarza, która odbędzie się już w przyszłym roku.

To jednak nie koniec prac związanych z wystrojem kościoła. W pracowni państwa Bronikowskich powstaje projekt drogi krzyżowej. Poszczególne stacje wykonane będą z ceramiki, tą samą techniką co ołtarz.

Anna Konopka

*Zdrowych, pogodnych
Świąt Narodzenia Pańskiego
oraz Łask Bożych na nadchodzący
2006 rok wszystkim kwiadawcom życzy*
*Zarząd Klubu HDK-PCK
im. Ks. Jerzego Popiełuszki
przy WSK PZL-Świdnik S.A.
Andrzej Słotwiński*



**Rodzinnych, spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz osiągnięcia wyznaczonych celów
w 2006 roku**
**całej załodze WSK PZL-Świdnik S.A.,
spółek zależnych
oraz mieszkańcom Świdnika**
**życzy sekretarz Rady Nadzorczej WSK
PZL - Świdnik S.A.
Andrzej Słotwiński**

*To właśnie tego wieczoru
Od bardzo wielu wieków
Pod dachem tkliwej kołody
Bóg rodzi się w człowieku*



Zarząd i Pracownicy Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej „PEC” w Świdniku sp. z o.o. życzą wszystkim mieszkańcom i współpracownikom, aby przy świątecznym stole nie zabrakło światła i ciepła, rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok niósł ze sobą szczęście i pomyślność.

- **Najbardziej innowacyjne przedsiębiorstwo**
- **Produkt z perspektywą**

Ze Świdnika, znaczy - dobre

Sala Notowań Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie i Sala Balowa Zamku Królewskiego były 13 i 14 grudnia świadkami uroczystości wręczenia nagród w rankingu na 500 najbardziej innowacyjnych firm w Polsce oraz konkursu na najbardziej perspektywiczne produkty polskiego przemysłu.

Za najbardziej innowacyjną polską firmę, w rankingu organizowanym przez „Gazetę Prawną” pod patronatem Banku Rozwoju Eksportu, uznany został PZL-Świdnik. W uzasadnieniu werdyktu podano, że Świdnika wyróżnia się wśród nominowanych dużymi nakładami na prace badawczo-rozwojowe, inwestuje w nowoczesne technologie, tworzy nowe miejsca pracy, nawiązuje kontakty produkcyjne z najbardziej renomowanymi wytwórcami samolotów i śmigłowców na świecie.

Nagrodę „Cent for Future” („Cent dla Przyszłości”) w kategorii najbardziej perspektywiczny produkt roku 2006 PZL-Świdnik otrzymał za śmigłowiec SW-4. Nominację do nagrody wystosował Marszałek Województwa Lubelskiego, a jego propozycję uznania nowego śmigłowca ze Świdnika za produkt przyszłości przyjęli organizatorzy konkursu - wydawcy anglojęzycznego miesięcznika „Polish Market” - poświęconego polskiej gospodarce.

Nagrody w obu konkursach, to kolejne wyróżnienia uzyskane przez PZL-Świdnik w kończącym się roku. Najważniejszą była, rzecz jasna, Nagroda Gospodarcza Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przyznana w czerwcu 2005 roku, w najbardziej prestiżowej kategorii „Najlepsze Polskie Przedsiębiorstwo”.

Zadna z wymienionych nagród nie wiąże się z konkretnymi korzyściami finansowymi. Czy zatem warto o nie zabiegać? - zapytaliśmy Mieczysława Majewskiego, prezesa zarządu PZL-Świdnik:

- Oczywiście, że warto. Proszę zwrócić uwagę, że nagrody te wręczają najważniejsze osoby w państwie, postacie decydujące o politycznym i gospo-

darczym obliczu kraju. Nagrodę Gospodarczą Prezydenta odbierałem od Aleksandra Kwaśniewskiego, wyróżnienie „Cent for Future” wręczał Piotr Woźniak, minister gospodarki w obecności wielu posłów, polityków, wybitnych osobistości życia gospodarczego. Kamerton Innowacyjności odebrałem z rąk Sławomira Lachowskiego, prezesa Banku Rozwoju Eksportu - jednej z największych instytucji finansowych w Polsce. To towarzystwo, w którym warto było się znaleźć, nie tylko ze względów prestiżowych. Jeśli wśród firm najprężniej działających, najbardziej innowacyjnych, czy też wytwarzających najbardziej obiecujące produkty wymieniana jest nazwa PZL-Świdnik oznacza to, że znajdujemy się

w gronie tych, do których produktów i usług można mieć zaufanie. Dobry wizerunek jest niewymiernym, ale bardzo istotnym warunkiem sukcesu ekonomicznego. Myślę, że dodatkowej satysfakcji powinno przysparzać nam towarzystwo, w jakim się znaleźliśmy. W większości są to prywatne firmy, które urosły w potęgę stosunkowo niedawno dzięki zdolnościom i inicjatywie swoich założycieli. Inne dysponują kapitałem zagranicznych właścicieli, co znacznie ułatwia funkcjonowanie na rynku. Nasza obecność dowodzi, że firma z wieloletnim bagażem dobrych i złych doświadczeń, przeszłością trudnej restrukturyzacji, z - jak sądzi wielu - obciążeniem wynikającym z większościowego udziału własności państwo-



Nagrodę „Cent for Future”, czyli „Cent dla Przyszłości” przyznają przez kapitułę nagrody za śmigłowiec SW-4 prezes M. Majewski odebrał z rąk Piotra Woźniaka, ministra gospodarki. Uroczystość odbyła się w sali balowej Zamku Królewskiego w Warszawie.

fol. Jan Mazur



wej, jest w stanie elastycznie reagować na zmiany w otoczeniu gospodarczym, być efektywną firmą rynkową stawianą za wzór innym.

Uzyskane w tym roku nagrody są oczywiście wynikiem pracy wszystkich pracowników PZL-Świdnik. Począwszy od kadry kierowniczej, po ludzi pracujących w bezpośredniej produkcji, w ogromnej większości robią dla swojej firmy więcej, niż teoretycznie powinno się od nich wymagać. Wiem, że nie przychodzi im to łatwo, bo nie jesteśmy przecież ideałem organizacji pracy, czy możliwości finansowych. Jednak Nagroda Gospodarcza Prezydenta, tytuł najbardziej innowacyjnej firmy w Polsce i „Cent for Future” świadczą, że podążamy w dobrym kierunku.

Jan Mazur

Laureaci rankingu na 500 najbardziej innowacyjnych firm odebrali „Kamerton Innowacyjności” w sali notowań Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. Nagrody wręczał Sławomir Lachowski, prezes BRE Bank, który patronował rankingowi organizowanemu przez „Gazetę Prawną”.

fol. Jan Mazur

„A stało się to wszystko, aby wypełniło się Słowo Pańskie powiedziane przez Proroka.
Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emanuel, to znaczy Bóg z nami”

Mt. 1,22-2,3

Święta Bożego Narodzenia to czas nadziei, niezmiennego przywoływania najpiękniejszych wzruszeń, budzenia uczuć sympatii, zrozumienia i radości w blasku choinkowych świateł.

Niech właśnie taki nastrój opromienia świąteczne chwile i przyniesie niepowtarzalną wiarę w spełnienie najskrytszych marzeń. Boża Dziecina zaś, niech wnoszą w nasze życie miłość, pokój i przebaczenie. Niech ten wyjątkowy czas sprawi, że w naszych sercach zagości miłość, pokój, wiara i nadzieja, a radość płynąca z narodzin Bożego Syna - otworzy nas na potrzeby innych.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego 2006 Roku członkom i sympatykom NSZZ „Solidarność” oraz wszystkim ludziom dobrej woli serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności i wielu Łask Bożych

składa w imieniu
Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”
PZL - Świdnik S.A.
Przewodniczący Roman Kozak

Sprostowanie

W artykule pt. „Wykorzystał nowe szanse” (GS nr 48/1711) zabrakło liczby godzin przepracowanych w PZL-Świdnik w 2005 roku. Wynosi ona 2,9 miliona. Za pomyłkę przepraszamy.



Spokojnych,
pełnych ciepła rodzinnego
Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim ofiarodawcom
i sympatykom
życzy
Komitet Pomocy
SOS
„Solidarność”



REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

Naszemu Klientom
oraz
wszystkim Mieszkańcom Świdnika
pogodnych i wesołych
Świąt Bożego Narodzenia
życzy
Kierownik i Pracownicy
firmy Remondis



Miłych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu radosnych chwil w nadchodzącym No-
wym Roku członkom Wspólnot Mieszkaniowych
składa

Prezes Przedsiębiorstwa
Komunalnego PEGIMEK sp. z o. o. w
Świdniku wraz z Pracownikami Zakładu
Zarządzania Nieruchomościami



Niech Świąta Bożego Narodzenia
i Wigilijny Wieczór upłyną wszystkim
mieszkańcom Świdnika,

Współpracownikom oraz Partnerom
naszej Firmy w szczęściu i radości
przy staropolskich kolędach
i zapachu świerkowej gałązki
życzenia składa Zarząd

Przedsiębiorstwa Komunalnego
PEGIMEK sp. z o. o. w Świdniku
wraz z Pracownikami



Zdrowych i wesołych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku 2006
życzy wędkarzom
i pracownikom
PZL-Świdnik i Spółek
Zarząd Koła PZW



Spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia
ciepła, otuchy i wiary, dużo zdrowia
i pomyślności w Nowym Roku 2006
wszystkim Pracownikom PZL - Świdnik S.A.
i Spółek oraz Mieszkańcom Świdnika
życzy

Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy
PZL - Świdnik S.A.



Repertuar kina „LOT”

23-25 grudnia 2005 r. - kino nieczynne
26 grudnia 2005 r. - Revolver, wyk. Jason Statham, Ray Liotta, prod. W. Bryt., od lat 15, godz. 18.00.
27-28 grudnia 2005 r. - Harry Potter i czarna magia, prod. USA, od lat 12, godz. 16.00; Revolver, wyk. Jason Statham, Ray Liotta, prod. W. Bryt., od lat 15, godz. 19.15.
29-30 grudnia 2005 r. - Rozdroże café, wyk. Robert Olech, Maria Pakulnis, prod. Pol., od lat 15, godz. 17.00, 19.15.

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

tel. 0 81 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-1

Telefon redakcji
0 81 468-74-54



Czekamy na sygnały

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
tel. całodobowe 0 81 723-63-46
0 604-492-356

R-42

W „Piątce” pierwszaki poznają...

Alfabet bezpiecznego dzieciństwa

Jak bezpiecznie przejść przez ruchliwą ulicę? Co zrobić, gdy dostrzeże się pożar? Jak się zachować, gdy ktoś nieznajomy zaproponuje przejazd samochodem? Odpowiedzi na te i inne pytania powinien znać każdy pierwszoklasista. Na pewno poznały je pierwszaki ze Szkoły Podstawowej nr 5, gdzie w miniony piątek, 9 grudnia odbyła się akcja „Bezpieczne dzieciństwo”. Imprezę połączono z konkursem dotyczącym bezpiecznego zachowania się dzieci w sytuacjach życia codziennego oraz znajomości ruchu drogowego. Poprawność odpowiedzi oceniali jury, w składzie którego znaleźli się najlepsi świdniccy specje od bezpieczeństwa: przedstawiciele policji, straży miejskiej, straży pożarnej i Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Lublinie. Wiedzę tę jurorzy ocenili bardzo wysoko. Dwie klasy - I c i I e wyróżnione zostały nagrodami, chociaż upominki dostały wszystkie dzieci uczestniczące w konkursie. Jego dopełnieniem były scenki rodzajowe odegrane przez uczniów, sugerujące jak trzeba się zachowywać, aby uniknąć nieszczęśliwych zdarzeń.

Celem imprezy jest propagowanie i utrwalenie wśród dzieci zasad ruchu drogowego, ale także uświadomienie im, że funkcjonariusze w mundurach są ich przyjaciółmi, do których powinny się zwracać o pomoc w razie potrzeby - wyjaśniają Grażyna Twarkowska-Konaszczuk i Małgorzata Orzechowska, nauczycielki z SP 5 i jednocześnie organizatorki imprezy. - Jest to początek imprez, które mają na celu wytworzenie u dzieci bezpiecznych nawyków w różnych sytuacjach życia codziennego, w domu, w szkole, na podwórku.

(sts)



KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres (do wiadomości redakcji).....

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go obok) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Kupię parnik na ziemniaki w dobrym stanie. Tel. 0 81-468-84-29.

B-1474

Sprzedam telefon komórkowy Alcatel + futerał 60 zł. Tel. 0 512-110-248.

B-1460

Sprzedam Fiata 125 p stan b. dobrego, r. prod. 1988. Tel. 0 81-751-20-85.

B-1461

Sprzedam syberian husky, szczepnięta rodowodowo. Tel. 0 603-400-003.

B-1462

M-4, IV piętro 54 mkw zamienię na mniejsze lub sprzedam. Tel. 0 81-751-43-48, 0 506-456-470.

B-1463

Sprzedam Forda Escorta 1,6 l 16V, 5d, srebrny metalic, 1997 r. (rej. 1998 r.) kupiony w salonie, serwisowany, przebieg 68 tys. Tel. 0 605-130-640.

B-1464

Tanio wynajmę lokal sklepowy 32 mkw. Świdnik ul. Struga 4. Tel. 0 81-751-20-21.

B-1465

Sprzedam Renault Megane 1.6 B.b. bogata wersja. Tel. 0 692-431-926.

B-1466

Owczarek niemiecki - suczka 2 lata - piękna, dobrze ułożona - sprzedam. Tel. 0 692-431-926.

B-1467

Oddam koty maści czarno - białej w dobre ręce. Tel. 0 81-469-73-13.

B-1468

Mieszkanie do wynajęcia M - 2, 38 mkw w centrum. Tel. 0 81-468-70-25.

B-1469

Do wynajęcia mieszkanie 2 - pokojowe, 40 mkw na dużej. Tel. 0 81-468-35-78 - po 18.00.

B-1470

Mieszkanie 2 - pokojowe w nowym budownictwie do wynajęcia. Tel. 0 81-468-33-15.

B-1471

Kupię garaż metalowy. Tel. 0 81-468-71-94.

B-1472

Kupię pokrowiec w dobrym stanie na samochód Skodę. Tel. 0 81-468-84-29.

B-1473

Sprzedam 6 działek budowlanych w Krecpu ul. Kusocińskiego, woda, prąd, gaz. Tel. 0 81-468-68-60.

B-1486

Opony zimowe z felgami R-13 145/70/13 4 szt. Tel. 0 81-723-57-06, po 20.00.

B-1487

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią za starą apteką. Tel. 0 81-751-25-35.

B-1488

Sprzedam dom wolnostojący wykończony, Świdnik, os. Adam-pól. Tel. 0 81-468-74-38.

B-1489

Sprzedam BMW E-30, prod. 1987 r., 2,0 i V 6, gaz, skóra, komplet opon. Tel. 0 691-484-857.

B-1490

Oddam za darmo dwa kotki. Tel. 0 81-468-53-07.

B-1491

Sprzedam Seata Ibiza 2002, srebrny metalic, 1,4 MPI, serwisowany. Tel. 0 502-645-551.

B-1492

Sprzedam szafę dwudrzwiową bez nadstawki, kolor dębowy. Tel. 0 81 751-75-51.

B-1493

Wynajmę 40 mkw., duży pokój, łazienka w domku jednorodzinnym, 500 zł. Tel. 0 81-751-68-00.

B-1494

Wynajmę mieszkanie 55 mkw. za 600 zł + opłaty licznikowe. Tel. 0 81-751-68-00.

B-1495

Sprzedam działkę budowlaną 1540 mkw. przy ul. Kusocińskiego i 2 rekreacyjne nad j. Uściwier.

B-1496

Matematyka. Tel. 0 81 468-61-84, 0 501-233-216

D-5

Niemiecki. Tel. 0 81 468-30-08, 0 504-073-765

D-6

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Mistrzowskie karne w Cetniewie

Erwin Paterek - „złoty” arbiter ze Świdnika

W Cetniewie rozegrano trzynastą edycję mistrzostw Polski sędziów w halowej piłce nożnej. Olbrzymi sukces w postaci złotego medalu zanotowała reprezentacja lubelskich arbitrow. Prawdziwym „ojcem” zwycięstwa okazał się Erwin Paterek. Podczas rzutów karnych decydujących o tytule mistrzowskim w fantastycznym stylu obronił dwa strzały. Dzięki jego interwencji lubelska ekipa po raz pierwszy w historii tych zawodów stanęła na najwyższym stopniu podium, a 29-letni świdniczanin został wybrany najlepszym zawodnikiem imprezy. Rozmawialiśmy z nim zaraz po powrocie z tych zawodów.

• Wstępnie przedstaw swoje sędziowskie dossier.

Po zielonej murawie w roli sędziego biegam już dziesiąty rok. Sędziowałem w około siedmiuset meczach, z czego pięćdziesiąt przez ostatnie cztery i pół sezonu w roli arbitra głównego III ligi. Mam na swoim koncie także mecze pierwszoligowe w roli asystenta lub sędziego technicznego.

• W jaki sposób będąc arbitrem zostaje się mistrzem Polski...

Żeby w ogóle zakwalifikować się do reprezentacji związku trzeba było najpierw pomyślnie przejść eliminacje, w których grały drużyny z poszczególnych okręgów. Ważne było także w pełni profesjonalne podejście do przygotowań. Treningi odbywały się kilka razy w tygodniu. Dla mnie dodatkowym utrudnieniem była kontuzja kolana, z którą zmagam się od kilku miesięcy.

• Na turnieju nie byliście faworytami?

Reprezentacja sędziów Lubelskiego Związku Piłki Nożnej w historii tych zawodów może się pochwalić dwoma tytułami wicemistrzowskimi i jednym brązowym medalem. Były to moje czwarte, kolejne mistrzostwa, ale pierwsze tak udane. Nie byliśmy fawo-

rytami, ale po wyjściu z grupy eliminacyjnej zaczęło nas typować do grona kandydatów na podium.

• Z tym faktem wiąże się ciekawostka.

Przed rokiem w okresie przygotowawczym wzięliśmy udział w otwartych mistrzostwach Mazowsza zajmując tam pierwsze miejsce, a następnie dopiero czwarte na mistrzostwach Polski. W tym roku na Mazowszu byliśmy tuż za podium i jadąc do Cetniewa żartowaliśmy, że skoro tak to pewnie zajmujemy pierwszą lokatę na tych zawodach. Przepowiednie sprawdziły się w stu procentach.

• Wszystkie wasze mecze przebiegały według podobnego scenariusza.

Najtrudniej było w grupie eliminacyjnej. W każdym meczu na początku traciłmy bramki, a potem trzeba było odrobić straty. Podobnie było w finale, w którym zmierzaliśmy z naszymi dobrymi znajomymi z... Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej. Wyrównując bramkę na 2:2 zdobyliśmy na niewiele ponad minutę przed końcem meczu.

• Jaką taktykę zastosowaliście w serii rzutów karnych?

Postawiliśmy na psychologiczne wytrącenie strzelającego z równowagi. Takie zabiegi jak głębokie spojrzenie w oczy lub prowokowanie celowym odsłonięciem jednego rogu bramki przyniosły spodziewany efekt. Najpierw przy stanie 2:2 obroniłem ostatni strzał, który mógł przynieść końcowy sukces rywalom. Następnie po celnym uderzeniu Pawła Gila na 4:3 po-

nownie udało mi się wyłapać strzał. Chwilę potem na środku boiska odtańczyliśmy taniec radości.

• Co zapadło Ci w pamięć?

Sytuacja po finałowych karnych, kiedy to wicemistrz naszego związku pan Dobrosław Stec cieszył się z nami na parkiecie. Wtedy zobaczyłem w jego oczach łzy radości z naszego wspólnego



Dwóch złotych medalistów z lubelskiej ekipy: z lewej Erwin Paterek - najlepszy zawodnik, z prawej Robert Podlecki - król strzelców mistrzostw (9 bramek).

go sukcesu. No i oczywiście przedmeczowe wskazówki naszego opiekuna Zbigniewa Bartnika, który na co dzień jest trenerem pierwszoligowego zespołu kobiet w Nałęczowie. Tutaj niedługo musiał używać ostrych, mekskich słów.

• Jak radzili sobie sędziowie „gwizdający” na tych zawodach?

Trzydniowe mistrzostwa upłynęły w miłej i przyjacielskiej atmosferze. Mecze prowadziły sędziowie drugiej i trzeciej ligi. W poszczególnych zespołach, co jest wymogiem regulaminowym, występował arbitry na co dzień prowadzący mecze pierwszej ligi nie było wybitnie spornych sytuacji, ani czerwonych kartek.

• Przeszedłeś do historii, bowiem jako jedyny świdnicki sędzia możesz się pochwalić tak znaczącym osiągnięciem.

Tym bardziej wypada być zadowolonym. Jednak muszę dodać, że kilku

moich kolegów na co dzień gra w świdnickiej lidze halowej. Są to lublinianie Marek Mirosław, Sylwester Cybulski i Robert Podlecki. Z różnych względów nie mogli pojechać do Cetniewa Andrzej Głowacki i Zbigniew Zych, którzy są zawodowo związani z naszym miastem.

Rozmawiał: Jacek Kosierb

PORA NA PLEBISCYT

Kapituła Plebiscytu na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów Świdnika informuje, że przyjmuje zgłoszenia kandydatur do plebiscytu za rok 2005. Zgłoszenia mogą dokonywać stowarzyszenia, kluby sportowe i kibice. Pisemne kandydatury z podaniem tegorocznych osiągnięć będą przyjmowane do dnia 5 stycznia przyszłego roku w biurze Ośrodka Sportu i Rekreacji PZL-Świdnik S.A. Po weryfikacji przez członków kapituły do publicznej wiadomości zostanie podana oficjalna lista kandydatów wraz ze sposobem głosowania.

Siatkarze Avii po I rundzie rozgrywek sezonu zasadniczego

Zabrakło wiary

Wyjazdowym meczem z BBTs Bielsko - Biała siatkarze Avii zakończyli pierwszą rundę rozgrywek sezonu zasadniczego. Bilans spotkań w wykonaniu „żółto-niebieskich” to dziewięć zwycięstw i pięć porażek. Aktualnie zespół nasz zajmuje czwarte miejsce w tabeli.

Początek sezonu dla drużyny Avii był imponujący. Zespół wygrał sześć pierwszych spotkań i zadomowił się w czołowej ligowej stawce. Później drużyna nie prezentowała już tak wysokiej formy. Najbardziej bolesna była bez wątpienia przegrana na własnym parkiecie z niżej notowanym Górnikiem Radlin. - Do dziś nie możemy darować sobie tej porażki - mówi Krzysztof Lemieszek, trener siatkarzy Avii. - Można powiedzieć, że od tego meczu nad naszym zespołem pojawiły się „czarne chmury”. Wcześniej wygrane bardzo mobilizująco wpływały na postawę zespołu, a od tego spotkania wszystko się odwróciło. Najbardziej bałem się początku rozgrywek, a okazało się, że był on najlepszy w naszym wykonaniu. Zajmujemy aktualnie czwarte miejsce w tabeli, ale na pewno lokata jest lepsza niż gra zespołu w kontekście całej rundy.

Chęciowym usprawiedliwieniem słabszej postawy naszych siatkarzy na półmetku rundy była klasa przeciwników, z którymi przyszło im się zmierzyć. Byli nimi Chemik Bydgoszcz i Jadar Radom. W kilku meczach zabrakło nam wiary we

własne umiejętności - dodaje świdnicki szkoleniowiec. - Inny problem to brak prawdziwego lidera drużyny. Musimy mieć zawodnika, który w trudnych momentach poderwie zespół do walki. Największą bolączką są chyba nasze przestoje w grze. Bardzo często graliśmy nierówno i w efekcie przegrywaliśmy.



Po ostatnim ligowym spotkaniu z BBTs Bielsko - Biała, obaj szkoleniowcy naszego zespołu udali się do Warszawy na konferencję trenerów organizowaną przez Polski Związek Piłki Siatkowej. Wzięli w niej udział wszyscy trenerzy ligowi z PLS, I ligi oraz II ligi. Zajęcia prowadził trener kadry narodowej Raul Lozano. - Były one bardzo pożyteczne, mam nadzieję, że niektóre rozwiązania wprowadzimy w naszym zespole - komentuje trener Lemieszek. A jaki ma pomyślny szkielet szkoleniowiec na dobrą postawę Avii w rundzie rewanżowej? - Jeśli poprawimy mentalne podejście zawodników do każdego meczu, to myślę, że zespół ma szansę na lepsze wyniki niż w pierwszej rundzie. Będę w najbliższym czasie rozmawiał z każdym zawodnikiem indywidualnie. Mam nadzieję, że przyniesie to zamierzony efekt.

PAW



MEDALE JUDOKÓW

W miniony weekend, w Lublinie odbyły się Otwarte Międzynarodowe Mistrzostwa Województwa w Judo. Impreza zgromadziła rekordową liczbę zawodniczek i zawodników klubów krajowych, Ukrainy i Białorusi we wszystkich kategoriach wiekowych.

W imprezie tej wzięła też udział Aneta Szczepańska, wicemistrzyni olimpijska z Aten, tym razem w roli trenerki klubu Olimpijczyk Włocławek, która między dopingowaniem swoich zawodników rozdawała liczne autografy. Świdniccy judocy z SKS Shirokaj (klubu obchodzącego w tym roku piętnastolecie istnienia), podopieczni Waldemara Białowąsa zaakcentowali swój udział zdobywaniem pięciu medali.

Pierwszą rywalizację rozpoczęli najmłodszy adepci Judo, kategoria Dzieci, gdzie z dużym powodzeniem walczył Szymon Michałak 42 kg, zdobywając srebrny medal (tydzień wcześniej debiutował w Zamościu, też zdobywając srebrny medal).

Dwa kolejne pojedynki Szymon wygrał przez przewagę techniczną, a w decydującym o pierwszym miejscu uległ zawodnikowi z Lublina.

Następnie do walk przystąpił juniorzy młodszy, gdzie udanie walczył Darek Dragan 55 kg, Michał Sadowski 46 kg i Marcin Czarniecki 60 kg.

Dariusz Dragan 55 kg zdecydowanie wygrał trzy walki, kończąc je rzutami przed czasem, by w walce o pierwsze miejsce ulec zawodnikowi z Zamościa, zdobywając srebrny medal. Pozostali Michał Sadowski (wygrał dwie walki zdobywając, o finał uległ zawodnikowi z Włocławka) i Marcin Czarniecki (w pojedynku o wejście do finału uległ kontuzji nadgarstka), zdobyli brązowe medale w swoich kategoriach wagowych.

Natomiast w kategorii seniorów w wadze do 66 kg, brązowy medal zdobył junior Michał Gałązka.

KALEJDOSKOP SPORTOWY

Igrzyska pływaków z SP 7

Pływacy ze Szkoły Podstawowej nr 7 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Świdniku okazali się bezkonkurencyjni w finale wojewódzkim Igrzysk Młodzieży Szkolnej rozegranym w Zamościu. Na dystansie 8 x 25 metrów stylem dowolnym, zarówno dziewczęta jak i chłopcy, przypłynęli do mety na pierwszej pozycji. Dziewczęta płynęły w składzie: Kamila Sądło, Magda Kasperk, Justyna Jedrych, Magda Kość, Kinga Greszta, Sylwia Kaszlikowska oraz Karolina Jabłońska. Wśród chłopców wystąpili: Mateusz Kliza, Maciej Korybski, Damian Kowalczyk, Adam Bożym, Jakub Skórski, Jan Jarecki, Wojtek Czajkowski i Sebastian Wasil.

Indywidualnie na podium znaleźli się: Sebastian Wasil - 1 miejsce na 50 metrów stylem klasycznym; Magda Kasperk - 2 miejsce na 50 m st. grzbietowym; Maciej Korybski - 2 miejsce na 50 m st. dowolnym i Kamila Sądło - 3 miejsce na 50 m st. dowolnym.

„Żuczki” i „Krasnale” pod siatką

W XII Mikołajkowym Turnieju dla dzieci w miniatkach, który odbył się w Lublinie bardzo dobrze wypadli młodzi świdniczanie. Wśród dziewcząt w najmłodszej kategorii wiekowej - „żuczki” (rocznik urodzenia 1995) - pierwsze miejsce zajął zespół UKS Remis I Świdnik w składzie: Natalia Gieroba i Adrianna Kołodziejczyk - trener Renata Lapa. Natomiast w gronie chłopców z tego samego rocznika triumfowała drużyna SP 7 Świdnik II: Bartek Wójcik i Maciej Sajdak - trener Norbert Kołodziejczyk. Drugie miejsce zajęła SP 7 Świdnik I, czyli Marek Bielak i Jakub Wach - trener Kołodziejczyk, a trzecie zespół SP 3 Świdnik, w którym występowali: Cezary Kostaniak i Adrian Harasim - trener Grzegorz Dejko. W rywalizacji „krasnali” (rocznik 1994) zwyciężyła SP 3 Świdnik I: Patryk Sikora, Sebastian Pomalecki, Jakub Grzesiak i Kamil Olejnik - trener Dejko, a drugą lokatę zajęła SP 3 Świdnik II w składzie: Daniel Kowalik, Jacek Kasperski, Kamil Kosiba i Maciej Sola - trener Dejko.

Jubileuszowy Puchar Prezesa

W piątą jubileuszową edycję turnieju halowej piłki nożnej o Puchar Prezesa Uczniowskiego Klub Sportowy „Remis” przy SP 7 pierwsze miejsce wśród chłopców zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdniku. Zwycięzcy grali w składzie: Karol Kowalski, Jarosław Kozyra, Mateusz Kotasński, Kamil Starok, Damian Wołodko, Maciej Mardoń, Dawid Wiziński, Tomasz Okapa, Grzegorz Duda, Michał Lisiecki i Paweł Baran - opiekun Iwona Mitura. Na drugiej pozycji znalazł się pierwszy zespół gospodarzy, a trzecią lokatę zajęli młodzi futboliści ze świdnickiej SP 4. W gronie dziewcząt bezkonkurencyjna była drużyna ze SP w Bystrzycy. Zwycięzcy w pokonanym polu pozostawili „Kaczórki” oraz reprezentację świdnickiej „siódemki”. Najlepsi otrzymali puchary i nagrody rzeczowe, które wręczał prezes klubu Lech Łągoźny. Tytuł króla strzelców turnieju przypadł w udziale uczniowi „trójki” Jarosławowi Kozyrze. Najlepszym zawodnikiem został wybrany Andrzej Stepiak z SP 7, natomiast miano najlepszego bramkarza otrzymali wspólnie: Adam Komendarski (SP 7) i Michał Kozak (SP 5).

Medale „Dana” w kick-boxingu

W Łochowie k. Węgrowa odbył się Puchar Polski juniorów młodszych, juniorów i młodzieżowców w kick-boxingu. Zawodnicy Lubelskiego Klubu Sportów Walki „Dan” Świdnik zdobyli tam aż trzynaście medali. Iwona Duklewska sięgnęła po „złoto” w obu formułach walki zdobywając także tytuł najlepszej zawodniczki imprezy. Tak sam wynik powtórzył Michał Dańko, który również dwukrotnie stanął na najwyższym podium. Złote krawczy wywalczyli także Jacek Pasierb i Adam Brzozowiec. Na drugih miejscach uplasowali się Lucjan Bosak oraz Rafał Duklewski, którzy ulegli w finale klubowym kolegom, odpowiednio Pasierbowi i Dańce. Bosak i Brzozowiec zdobyli także „srebro” w light-contact, a Duklewski i Pasierb zajęli w tej formule walki trzecie miejsca. Brązowy medal w semi-contact wywalczył debiutujący na zawodach ogólnopolskich Dominik Jedno-

24 lata temu wprowadzono stan wojenny

W rocznicę grudnia

13 grudnia, w Urzędzie Miejskim odbyło się uroczyste spotkanie poświęcone 24 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. - Żadne wydarzenie w dziejach miasta nie spowodowało takich przemian - powiedział burmistrz Waldemar Jakson, podkreślając rolę, jaką Świdnik odegrał w 1980 i 1981 roku. - Chcemy dzisiaj uczcić ludzi, którzy w tamtym czasie stanęli do walki o wolność. Poświęcili wszystko - rodziny, zdrowie, kariery zawodowe.

Podczas spotkania cztery osoby - Bogumiła Górka, Włodzimierz Blajerski, Józef Krzyżanowski i Norbert Wojciechowski, odznaczone zostały Krzyżem Świdnickiego Lipca.

Bogumiła Górka była pierwszą spikerką podziemnego radia Solidarność. Grupa radiowa była mocno zakompirowana tak, że tylko dwie osoby - Andrzej Sokółowski i Alfred Bondos, wiedziały kim jest kobieta, która używała swego głosu do pierwszych audycji radiowych.

- Nic wielkiego nie zrobiłam - zastrzegła pani Bogumiła. - Andrzej poprosił mnie o pomoc w nagrywaniu, a że miałam niezłą dykcję, ustawiony głos, bo uczyłam się śpiewu, więc się zgodziłam. Nie myślałam o grożącym niebezpieczeństwie. Nagrywaliśmy w różnych miejscach, czasem w moim mieszkaniu, także u innych osób. Staraliśmy się być ostrożni. Sprawdzałam czy mnie nie śledzą. Rewizję miałam tylko raz i to dużo później. SB długo nie kojarzyło mnie z Andrzejem Sokółowskim i świdnicką Solidarnością. Mamy inne nazwiska, bo Andrzej jest moim przyrodnim bratem.

Mieszkam w Lublinie, więc nigdy nie miałam okazji słyszeć audycji emitowanych przez podziemne radio. Przeważały względy bezpieczeństwa i obawa przed dekonspiracją.



Od lewej stoją: burmistrz Waldemar Jakson; Ryszard Kość, zastępca przewodniczącego KM NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik; Roman Kozak, przewodniczący KM NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik oraz Norbert Wojciechowski, Włodzimierz Blajerski i Józef Krzyżanowski, siedzi Bogumiła Górka.

Panowie Blajerski, Wojciechowski i Krzyżanowski, ówczesni działacze lubelskiej Solidarności, uniknęli aresztowania w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku i na wieść o strajku w WSK przybyli do zakładu. Norbert Wojciechowski stanął nawet na czele zawiązanego wówczas Regionalnego Komitetu Strajkowego. Z dużym wzruszeniem przyjęli odznaczenia.

- Demontaż komunizmu to najważniejsze wydarzenie II połowy XX wieku - podkreślił Norbert Wojciechowski. - Mało kto wie, że wszystko zaczęło się właśnie w Świdniku. Trochę sami jesteśmy temu winni. Inne miasta upamiętniają takie fakty tablicami, pomnikami. Jako spadkobiercy tamtych dni powinniśmy kulturować tradycję, pamiętać o wydarzeniach sprzed 24 lat.

dan



Bogumiła Górka była pierwszą spikerką podziemnego radia Solidarność.

RZUĆ PALENIE

najskuteczniejsza obecnie w Polsce metoda BRT opracowana przez lekarzy jeden zabieg (50 zł) i zrywasz z nalogiem przelicz, ile tracisz (zdrowia!) pieniędzy miesięcznie na papierosy

- TO MUSI SIĘ OPLACAĆ!!!

OTYŁOŚĆ zmniejszenie apetytu, poprawa przemiany materii i spalania tłuszczu
ALERGIA bezbolesne testy 270 alergenów - odczulanie

PONADTO LECZYMY bóle kręgosłupa i stawów, reumatyzm, nerwice, depresję, tarczycę, astmę.

Lublin, ul. Żołnierska 7/34 A
Tel. 740 76 77

PRACOWNIKOM PZL-ŚWIDNIK S.A.
- ZALEŻNYCH SPOŁEK Z O.O.
ORAZ MIESZKAŃCOM MIASTA ŚWIDNIKA
ŻYCZYM,
ABY NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA
BYŁY OKRESEM RADOSNEJ WDZIĘCZNOŚCI BOGU OJCU
ZA OBECNOŚĆ SYNA NA ZIEMI,
A NOWY ROK 2006 PRZYNIÓSŁ WIELE POMYSŁNOŚCI, ZDROWIA
I ZADOWOLENIA



ZWIĄZEK ZAWODOWY INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW
PZL-Świdnik S.A.



XXXV sesja Rady Powiatu

Działka dla „Gardzienic”

Pierwszą w grudniu sesję Rady Powiatu zdominowała dyskusja na temat sprzedaży położonej w Gardzienicach działki budowlanej z budynkiem gospodarczym Ośrodkowi Praktyk Teatralnych „Gardzienice”. Zarząd Powiatu zaproponował 50-procentową bonifikatę, natomiast dwie komisje - wsi i rolnictwa oraz budżetu i rozwoju uznały, że Ośrodek powinien kupić działkę po cenie rynkowej. Padł też wniosek Ignacego Jedryczki, by głosowanie w tej sprawie odłożyć do następnej sesji Rady Powiatu, a w międzyczasie dostarczyć radnym więcej wiadomości na temat działki i jej wykorzystania. Ostatecznie radni zgodzili się sprzedać działkę z zaproponowaną przez Franciszka Mroza 20% bonifikatą.

Podczas obrad radni wysłuchali informacji o podejmowanych przez Zarząd Powiatu działaniach mających na celu pozyskiwanie środków z funduszy unijnych. Szerzej napiszemy o tym w kolejnym numerze Głosu. Przyjęto również uchwały w sprawie nadania statutów szkołom policealnym w Trawninkach, w Świdniku i w Piaskach.

Bożenna Sadowska-Krawczyk zgłosiła interpelację na temat pracy policji. Radna zwróciła uwagę, że policyjne patrole rzadko wydawane są na świdnickich ulicach. Zainteresowana też była liczbą kierowców ukaranych za przekraczanie dozwolonej prędkości na ul. Kosynierów.

Radni podjęli też decyzję dotyczącą zmian w tegorocznym budżecie powiatu.

d

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BURA HANDLOVE:



LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83

R-3

Firmowy Sklep Meblowy
PRZESZKŁIENISTWO HANDLOWE
CORRADO
Świdnik, Park Przemysłowy
ul. Elektryczna 23
Tel. 081 468 -88-00, www.meble-corrado.com

Promocyjna sprzedaż mebli tapicerowanych i skrzyniowych
najnowsze wzornictwo, wyprzedaż końcówek serii

Możliwość negocjacji cen
TRANSPORT • RATY

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 9-17, w soboty godz. 9-13.

W sprzedaży drewno kominkowe opałowe

Zdrowych i Spokojnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz
Szczęśliwego Nowego Roku

życzy MarSoft



STAŁY NIELIMITOWANY DOSTĘP DO INTERNETU

Teraz przyłączenie do sieci TYLKO 1,22 zł.
PLUS 2 miesiące abonamentu GRATIS
Przełączenie od innego operatora tylko 1.22 zł.
PLUS 3 miesiące abonamentu GRATIS
UMOWA NA CZAS NIEOKREŚLONY
OPŁATY ABONAMENTOWE W 2006r. NIE ULEGNĄ ZMIANIE !

OFERUJEMY ŁĄCZA O
PRZEPUSTOWOŚCIACH:

- do 96 kBit/s - 35 zł./m-c
- do 140/256* kBit/s - 47 zł./m-c
- do 384/512* kBit/s - 60 zł./m-c
- do 512/768* kBit/s - 84 zł./m-c

TRANSFER W GODZ. 10⁰⁰-24⁰⁰/ 24⁰⁰-10⁰⁰

Wyższe przepustowości łączy
Do indywidualnych ustaleń

Wszystkie ceny podane są w kwotach BRUTTO

Oferta ograniczona czasowo i terytorialnie. Ulokta nie jest ofertą handlową art. 66 Kodeksu Cywilnego.

SKORZYSTAJ
zadzwoń i zamów
081 751 75 60
lub 0 606 625 704

a resztę zrobimy za Ciebie



MARSOFT

Świdnik, ul. Wyszyńskiego 26

www.marsoft.com.pl